VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI OBRONY NARODOWEJ**
(NR 31)
z dnia 3 stycznia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 31)

3 stycznia 2013 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o przedstawionym przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 780);

– rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2013 r.;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Siemoniak** minister obrony narodowej wraz ze współpracownikami, **Stanisław Koziej** szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Jolanta Bogdanowicz** główny specjalista w Ministerstwie Finansów, **Maksymilian Gorzkowski** doradca w Najwyższej Izbie Kontroli, kmdr **Wiesław Banaszewski** zastępca przewodniczącego Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego oraz **Zenon Jagiełło** przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wojska.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz, Michał Madaj** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz, Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji. Chciałem bardzo serdecznie przywitać pana Tomasza Siemoniaka ministra obrony narodowej, pana generała profesora Stanisława Kozieja szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, pana generała Sławomira Pączka szefa Zarządu Planowania Rzeczowego Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Oczywiście witam wszystkich zaproszonych gości i posłów. Witam media.

Porządek dzienny jest już rozdany. Jest znany. Czy są uwagi do porządku? Jeżeli nie ma to rozumiem, że porządek został przyjęty.

W takim razie proszę sprawozdawcę podkomisji nadzwyczajnej panią posłankę Jadwigę Zakrzewską o przedstawienie sprawozdania. Proszę bardzo.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Szanowni panowie ministrowie, szanowni panowie oficerowie, szanowni goście, koleżanki i koledzy posłowie, nasza podkomisja w składzie: pan poseł Michał Jach, pan poseł Andrzej Bentkowski, pan poseł Bartłomiej Bodio, pan poseł Jerzy Budnik, pani poseł Renata Butryn, pan poseł Mirosław Maliszewski, pan poseł Paweł Suski, pan poseł Stanisław Wziątek i ja, obradowała pod moim przewodnictwem trzykrotnie. Dyskusja była bardzo gorąca, ten projekt budził wiele kontrowersji. Rozmawialiśmy o trudnych tematach, a przede wszystkim o ważnym dla nas temacie dotyczącym polskiego przemysłu obronnego.

Powiem, że w wyniku dyskusji w sprawozdaniu podkomisji zawarta została dodatkowa część pierwotnego projektu ustawy. Dotyczy to przede wszystkim polskiego przemysłu obronnego. Naszą intencją, a mówię to w imieniu całej podkomisji, było to, żeby

zwrócić uwagę na polski przemysł obronny, na naszą polską myśl techniczną i stosować pewne preferencje krajowe. Zwróciliśmy się o analizę do Biura Analiz Sejmowych. Niestety, po analizie nasi prawnicy orzekli, że projekt zapisu jest niezgodny z art. 2 dyrektywy unijnej. Oczywiście, zostawiliśmy ten dodatkowy punkt mówiący o uwzględnieniu polskiego przemysłowego potencjału obronnego. Może pod względem prawnym jest tutaj kontrowersja, ale chodziło nam o intencje, jak gdyby o zwrócenie uwagi polskiego rządu na to, żeby polski przemysł obronny był jednym z naszych priorytetów przy podejmowaniu decyzji przez decydentów.

Następnie panowie posłowie zgłosili różnego rodzaju poprawki. Pan poseł Paweł Suski i pani poseł Renata Butryn zgłosili poprawkę dotyczącą przede wszystkim zmiany zapisu. Przeczytam państwu, jaki zapis proponowali posłowie. Na posiedzeniu podkomisji przegłosowaliśmy to. „W latach 2014-2023 na sfinansowanie wyposażenia sił zbrojnych w środki obrony przeciwrakietowej w ramach systemu obrony powietrznej przeznacza się corocznie wydatki budżetowe w części budżetu państwa – Obrona narodowa, w wysokości stanowiącej wzrost wydatków w tej części budżetu w odniesieniu do ich wysokości w roku poprzedzającym, nie mniej jednak niż 20% wydatków na modernizację techniczną w danym roku budżetowym.”. Myślę, minister obrony narodowej, który miał też pewne uwagi do tego zapisu wyjaśni, jakie jest stanowisko Ministerstwa Obrony Narodowej.

Szanowni państwo, uważam, że podkomisja sprawdziła się pod każdym względem. Sprawozdanie zostało państwu przedstawione. Prosimy o przyjęcie tego sprawozdania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo pani posłance. Proszę bardzo, panowie ministrowie. Pan minister obrony pierwszy, tak? Proszę bardzo.

Minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak:

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, przede wszystkim dziękuję za bardzo dobrą współpracę podkomisji z przedstawicielami Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Biura Bezpieczeństwa Narodowego. W trakcie prac podkomisji Rada Ministrów zajęła stanowisko w sprawie projektu ustawy wyrażając poparcie dla tej inicjatywy ustawodawczej prezydenta i zwracając uwagę w stanowisku, które jest znane państwu posłom, na pewne aspekty. Rząd uważa, że państwo posłowie powinni te aspekty jeszcze rozważyć pracując nad projektem ustawy. Jest to kwestia rozszerzenia przedmiotu nowelizacji o środki obrony przeciwlotniczej, przy zachowaniu priorytetu wydatków na zdolności do obrony przeciwrakietowej, jak również zwiększenie elastyczności w określaniu ilości środków przeznaczanych corocznie na rozwój poszczególnych elementów tego systemu.

Ta druga uwaga Rady Ministrów powstała pod wpływem dyskusji, którą państwo posłowie prowadzili na ten temat szukając rozwiązania niezawężającego horyzontu związanego z tym przedsięwzięciem do jednego roku. Rada Ministrów poddaje to pod rozwagę państwa posłów. Podkreślam ponownie, że rząd będzie popierał w Sejmie przyjęcie projektu ustawy, który po uchwaleniu stanie się ustawą.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Proszę bardzo, pan minister Koziej.

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Stanisław Koziej:

Również chciałem podziękować całej podkomisji za merytoryczną dyskusję w czasie obrad i dyskutowania nad tą inicjatywą pana prezydenta. Głowna myśl, główna treść tej inicjatywy w ramach dyskusji została zachowana. Zostały dodane pewne dodatkowe rzeczy, które nie psuły, czy nie stały w sprzeczności z inicjatywą pana prezydenta. Uznajemy, że są one możliwe do przyjęcia. Nasze stanowisko jest zgodne.

Zgadzamy się jednocześnie ze stanowiskiem ministra obrony narodowej, który jest zainteresowany – jak sądzę słusznie – tym, aby pieniądze przeznaczane na obronę przeciwrakietową nie przepadły w wyniku corocznego finansowania od samego początku na maksymalnym poziomie. W związku z tym poszukiwano formuły, która umożliwiałaby elastyczne dysponowanie finansami przeznaczanymi na to w związku z corocznym

przyrostem budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej. Jesteśmy otwarci na ewentualne sugestie w tym kierunku, jeśli by się pojawiły. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Na razie zapisali się państwo posłowie…

Generalnie, jeśli można, to prosiłbym, żeby nie rozmawiać. Ta sala jest mała. To jednak zakłóca... Jeżeli ktoś musi koniecznie coś mówić, to naprawdę nie obrażę się, gdy opuści salę. Na razie zapisani są panowie posłowie Suski i Wziątek. Proszę bardzo. Pan poseł Suski.

Poseł Paweł Suski (PO):

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, panie i panowie posłowie, chcę wypowiedzieć się jako wnioskodawca rzeczonej poprawki, która rzeczywiście spowodowała wiele dyskusji w podkomisji i wydłużyła czas pracy podkomisji nad tym projektem. Musimy sobie uświadomić, że jest to niezwykle ważny projekt, który rozłoży na 10 lat środki na modernizację sił zbrojnych w zakresie obrony powietrznej kraju. Są to olbrzymie pieniądze. W związku z tym było ważne, żeby wypracować taki model, który będzie gwarantował jednocześnie stabilność finansowania i uniezależni cały budżet przeznaczony na ten cel od przypadkowości związanej ze wzrostem gospodarczym. Moją intencją, związaną z tą poprawką, w zakresie dwudziestoprocentowego wskaźnika środków przeznaczonych na modernizację techniczną było właśnie zainicjowanie kotwicy finansowej, aby zapewnić bezpieczeństwo finansowania projektu.

Podczas prac idea poprawki była obarczona pewnym błędem, ponieważ nie mieliśmy precyzyjnej kwoty wydatków. Dziś jesteśmy przekonani, że wskaźnik, który został zaproponowany, byłby zbyt wysoki. W związku z tym, zgodnie z tym, co przed chwilą usłyszeliśmy, co zaproponował pan minister, chciałbym powrócić do tej rozmowy i złożyć poprawkę usprawniającą cały moduł, przy rozszerzeniu całej obrony, o komponent obrony przeciwlotniczej. Powiedzmy, że w jakimś uzasadnieniu finansowym objawia się to kwotą realną do skonsumowania w okresie realizacji projektu. Gdybyśmy przyjęli sztywne założenie finansowania na poziomie 20% tak, jak jest w sprawozdaniu podkomisji, byłoby niebezpieczeństwo niewykorzystania środków przynajmniej w pierwszej fazie realizacji projektu.

W związku z tym, w tej chwili, chciałbym formalnie zgłosić poprawkę, aby ust. 2a w art. 7 nadać brzmienie: „W latach 2014-2023 na sfinansowanie wyposażenia sił zbrojnych w środki obrony przeciwrakietowej i przeciwlotniczej" – tu jest dodany ten komponent – „w ramach systemu obrony powietrznej przeznacza się wydatki budżetowe w części budżetu państwa – Obrona narodowa, co najmniej w wysokości sumy corocznych przyrostów planowanych wydatków w tej części budżetu, nie mniej jednak niż 20% środków przeznaczonych na modernizację techniczną w okresie realizacji przedmiotowego zadania, z uwzględnieniem polskiego przemysłowego potencjału obronnego.". Jak wiemy, ta końcówka jest zakwestionowana przez Biuro Analiz Sejmowych. Dlatego też chciałbym ewentualnie poddać pod dyskusję końcowy fragment poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Czy można poprosić o tę poprawkę na piśmie?

Poseł Paweł Suski (PO):

Tak. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo, pan poseł Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Bardzo dziękuję panie przewodniczący. Przede wszystkim chciałbym podziękować za atmosferę, którą stworzyliśmy na posiedzeniach podkomisji – atmosferę zrozumienia dla istoty sprawy i poszukiwania porozumienia ponad politycznymi podziałami. Konstrukcja zapisu, która została przedstawiona przez przewodniczącą podkomisji, jest wypadkową różnego rodzaju uwag, dyskusji i zgłaszanych propozycji. W poprawce zgło-

szonej przez pana posła Suskiego jest również mowa o obronie przeciwlotniczej, a nie tylko przeciwrakietowej. Dyskusja obejmowała ten aspekt w ramach naszych prac. Wówczas także pojawił się ten zapis. Wówczas w jednej z poprawek mieliśmy dokładnie taką sformalizowaną propozycję. To, że ta propozycja w tej chwili wraca, uważam za dobre rozwiązanie. Uważam, że jest to rozszerzenie możliwości bardziej elastycznego traktowania wydatków, bo różnego rodzaju działalność operacyjna podczas zamówień może powodować różnego rodzaju perturbacje. Dlatego elastyczność jest potrzebna.

Natomiast, co do ostatniego aspektu odnoszącego się do poprawki i *de facto* zapisu merytorycznej części projektu ustawy, to uważam, że jest to przez nas potraktowane, jako zrozumienie gospodarczej racji stanu. Środki, które są w dyspozycji ministra obrony narodowej są naprawdę bardzo duże. Są to środki, które chyba jako jedne z nielicznych, nie są ograniczone w kryzysowym 2013 r. Tutaj wskaźnik 1,95% bardzo pozytywnie pracuje na rzecz potrzeb polskich sił zbrojnych. Jeżeli mamy tak duże środki wydatkować na potrzeby armii, to bardzo chcemy, aby te wydatki były także pewnym stymulatorem i inspiratorem rozwoju gospodarczego naszego kraju. Taka była intencja wszystkich posłów w pełnej zgodzie politycznej, więc chciałbym wszystkich państwa, wysoką Komisję poprosić o to, żeby ten zapis mógł utrzymać swoją moc i żebyśmy przyjęli tę ustawę łącznie z ostatnim zdaniem, które mówi o uwzględnieniu polskiego przemysłowego potencjału obronnego.

Uwagi, które zostały zgłoszone przez Biuro Analiz Sejmowych, to tak naprawdę wolne interpretowanie tego zapisu, a nie precyzyjne określenie jego słabości. Zacytuję zapis, który został użyty w analizie: „Niemniej można przyjąć, że umożliwi on…” itd. Oznacza to, że bardziej jest to interpretowanie, niż fizyczne wskazanie konkretnych uchybień, które nie uwzględniają prawa europejskiego. Nie tylko naszą intencją, ale wręcz formalnym wskazaniem było nie to, żebyśmy ograniczali jakiegokolwiek partnera gospodarczego w tej sprawie, ale to, żeby ten partner gospodarczy łączył się w swoim działaniu związanym z dostawą tego sprzętu z polskimi partnerami. Nie wskazujemy, kto, nie wskazujemy, kogo. Nie mówimy o żadnych preferencjach. Mówimy o polskim interesie gospodarczym.

Tego rodzaju zasady są stosowane przez wszystkich europejskich dostawców uzbrojenia, przez Francję, przez Niemcy i Wielką Brytanię. Nie ma żadnych powodów, żebyśmy my tego nie uwzględniali. Tak więc, panie przewodniczący, uważam, że zgłoszona poprawka może być przez nas w pełni przyjęta, ale w taki sposób, żeby uwzględniała także aspekt mówiący o potrzebie wsparcia polskiego przemysłu obronnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Pan poseł Zaborowski. Proszę bardzo.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Oczywiście, intencje rozszerzenia o obronę przeciwlotniczą są słuszne. Zastanawiam się nawet, czy nie wystarczyłoby tu zapisać systemu obrony powietrznej kraju. Tu opinia panów ministrów byłaby dla mnie wiążąca w tej sprawie, ale wydaje mi się, że wystarczyłby ogólny termin „obrona powietrzna kraju”. I tak rząd organizując przetargi na bieżąco będzie decydował o szczegółach realizacji programu.

Natomiast, jeżeli chodzi o drugi problem, czyli o uwzględnienie polskiego przemysłowego potencjału obronnego, to mam pytanie do panów ministrów. Jak inaczej, bez ustawowego, wyobrażają sobie panowie zabezpieczenie interesów polskiego przemysłu obronnego i stworzenie takiej sytuacji, żeby w programie antyrakietowym mógł partycypować, aby w związku z tym polski potencjał obronny uległ wzmocnieniu również na przyszłość? Jeżeli zrobimy prosty przetarg na zakup antyrakiet to wiadomo, że będą to antyrakiety amerykańskie, albo francuskie. Na pewno nie będą polskie, bo dzisiaj takiego produktu polski przemysł obronny nie oferuje.

Ja pamiętam, że dobrze zabezpieczyliśmy interesy polskiego przemysłu obronnego, w miarę dobrze, w przypadku przetargu na kołowy transporter opancerzony. Mogę sobie wyobrazić, że kontrahent zagraniczny jest *de facto* skłoniony do złożenia oferty wspólnie z podmiotem polskim, ale wydaje mi się, że zabezpieczenie ustawowe jest lepsze. Opinia

Biura Analiz Sejmowych, jak mi się wydaje, jest nie do końca precyzyjna i niejednoznaczna w tym zakresie. O polski przemysł obronny powinniśmy dbać tak, jak robią to inne kraje europejskie i pozaeuropejskie.

Korzystając z obecności obu panów ministrów, panie przewodniczący, chciałbym się również zwrócić z prośbą, aby przy tej okazji, bo wcześniej jakoś się nie dało, panowie jednak określili, jakie zdolności obronne chcą osiągnąć przy pomocy tego nowego programu. Na poprzednim posiedzeniu Komisji pan minister mówił o ochronie wybranych związków taktycznych i wybranych ośrodków miejskich. Natomiast nie był gotowy do sprecyzowania, na czym dokładnie ma polegać realizacja tego programu. Po czym w „Gazecie Wyborczej" z 13 grudnia ubiegłego roku, powołując się na ministra Siemoniaka redaktor napisał, że Ministerstwo Obrony Narodowej zamierza w ciągu 10 lat kupić 6 baterii rakiet średniego zasięgu do 300 km zdolnych zestrzeliwać samoloty i rakiety oraz 11 baterii rakiet krótkiego zasięgu do 100 km. Podpisanie umowy na dostawy planowane jest w 2014 r. Ponadto jest mowa o zakupie w Stanach Zjednoczonych pocisku AGM-158 JASSM, czyli jednej z wersji rakiet „Cruiz". Redaktor uzyskał informacje bardziej precyzyjne niż wysoka Komisja Obrony Narodowej. Chciałbym, żeby pan minister skorzystał z możliwości, żeby naprawić ten błąd. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu posłowi. Może jeszcze udzielę głosu pani posłance Butryn, a za chwilę panowie ministrowie. Czy jeszcze na tym etapie dyskusji są posłowie, którzy chcą się zapisać do głosu? Jeżeli nie, to przepraszam bardzo, ale w takiej kolejności. Potem oczywiście udzielę głosu. W tej chwili jeszcze pani posłanka Butryn i panowie ministrowie. Proszę bardzo.

Poseł Renata Butryn (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Ja akurat mam odwrotne zdanie na temat podpisania kontraktu na „Rosomaka". Uważam, że powinniśmy z tego wyciągnąć wnioski, aby nie podpisywać tak niekorzystnych kontraktów. Natomiast chciałabym nawiązać do tego zapisu o potencjale polskiego przemysłu obronnego i o wzmocnieniu go i wykorzystaniu w sensie gospodarczym. Rzeczywiście, tutaj się nie różnimy. Mamy pełną zgodę co do tego zapisu.

Miałabym pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy zapis, który w tej chwili wprowadziliśmy, z uwzględnieniem przecinka, że jest to nie tyle zobowiązanie, co wskazanie ewentualnego uwzględnienia, rzeczywiście stoi w jawnej sprzeczności z prawem Unii Europejskiej? Chcielibyśmy tak skonstruować ten zapis, żeby nie był w sprzeczności, żeby był zaakceptowany przez Sejm. Dlatego też prosilibyśmy ewentualnie o pomoc prawną. Jednocześnie ten zapis przez cały czas zwracałby uwagę i tego i kolejnych rządów, bo pamiętajmy, że będzie to robione w pewnej perspektywie – w perspektywie wieloletniej – ma to, że przede wszystkim wzmacniamy swój potencjał obronny, oczywiście, na miarę naszych możliwości i naszych ambicji. To jest pytanie skierowane bardziej do Biura Legislacyjnego niż do panów ministrów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne po panach ministrach. Teraz panowie ministrowie. Proszę bardzo. Pan minister Siemoniak.

Minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak:

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, jeśli chodzi o kwestie związane z udziałem polskiego przemysłu zbrojeniowego to chcę powiedzieć, że dla rządu jest oczywiste to, iż w jak największym stopniu powinien być zaangażowany w realizację tych projektów. Tutaj przywołam choćby tzw. drugie expose premiera Donalda Tuska z października ubiegłego roku, w którym była mowa o środkach lokowanych w polskim przemyśle zbrojeniowym. W oczywisty sposób środki związane z największym projektem, który przewidujemy na najbliższe lata, także powinny pracować w polskim przemyśle zbrojeniowym. Nie chcę odnosić się tutaj do tego, co napisało biuro sejmowe. I biuro i ta opinia podlega ocenie państwa posłów.

Panowie posłowie pytali o to, w jaki sposób można rozwiązać te kwestie – w sposób ustawowy, czy pozaustawowy? Według naszych planów działanie w tej sprawie nie będzie takim działaniem, że będzie ogłoszony przetarg, zgłoszą się firmy i to zrobią. Jest to zbyt złożone, zbyt skomplikowane przedsięwzięcie. Przy tej skali działania i przy tak dużym powiązaniu tego z interesami bezpieczeństwa Polski i z interesami sojuszniczymi, będzie to przedmiotem działań między rządami, czy porozumień międzyrządowych, w których – jak zakładamy – wyegzekwujemy interesy naszego przemysłu zbrojeniowego. Chcemy, żeby przy realizacji tego projektu skorzystał nie tylko sam przemysł zbrojeniowy w sensie produkcji, ale żeby włączyły się w to także polskie ośrodki naukowe, aby na przyszłość budować w Polsce zdolności do rozwijania takich projektów, a nie tylko składać z gotowych części różne elementy.

Muszę tutaj powiedzieć, że też trochę się zdziwiłem podobnie, jak posłanka Renata Butryn, oceną pana posła związaną z umową na kołowy transporter opancerzony, bo to rzecz, która w ostatnich tygodniach jest przedmiotem bardzo trudnych negocjacji z Finami. Moja ocena tej umowy nie jest oceną wysoką, dlatego że chociażby możliwości eksportowe zostały zablokowane w tej umowie. Polska i zakład w Siemianowicach podległy ministrowi obrony narodowej są w takiej sytuacji, że tak naprawdę wypromowały ten produkt na skalę światową. To, że na całym świecie jesteśmy o to pytani, jest efektem tego, że nasi żołnierze z powodzeniem używają „Rosomaków". Natomiast zawarta niespełna 10 lat temu umowa ograniczyła praktycznie do minimum możliwość eksportowania. Mamy taką sytuację, że polscy inżynierowie i robotnicy wprowadzili ponad 600 poprawek. My uważamy, że ten produkt jest w dużej części polski. Natomiast strona fińska ma – powiedziałbym – bardzo fundamentalne stanowisko. Ja też miałem okazję rozmawiać o tym z ministrem obrony Finlandii. Przedmiotem dyskusji jest to, co będzie dalej. Po prostu ja bym nigdy takiej umowy, jaka została kiedyś podpisana, nie podpisał, bo nie uważam jej za korzystną. Oczywiście, to były inne czasy. Nie mówię tego, żeby komuś zrobić jakąś przykrość, bo zrobiono to w najlepszej wierze. Dziesięć lat temu byliśmy w zupełnie innym punkcie wyjścia. Natomiast wydaje mi się, że nie powiedziałbym z pełnym przekonaniem, że jest to rozwiązanie korzystne. Jest korzystne w tym sensie, że nasza armia ma „Rosomaki". Temu nikt nie może zaprzeczyć. Natomiast bardzo ograniczyliśmy swoje możliwości rozwijania tego produktu, a zwłaszcza jego sprzedaży.

Jeśli chodzi o kwestię, czy obrona powietrzna mieści w sobie obronę przeciwrakietową i przeciwlotniczą, to tak. Ta uwaga pana posła jest jak najbardziej zasadna. Biorąc jednak pod uwagę to, że jest to projekt prezydencki, w którym bardzo silnym akcentem, na którym – jak rozumiem – panu prezydentowi bardzo zależało, są sprawy przeciwrakietowe, wydaje mi się, że to, co proponuje pan poseł Paweł Suski, jest zasadne. To znaczy, że oczywiście, jest to obrona powietrzna, ale na obecnym etapie dyskusji po prostu warto tu dodać obronę przeciwlotniczą, a nie zastępować całości obroną powietrzną, także z tego powodu, że państwo posłowie te wszystkie niuanse dobrze znają, ale utracona zostałaby pewna czytelność tego projektu dla opinii publicznej.

Jeśli chodzi o pytanie związane z tymi elementami planu modernizacji, o które pytał pan poseł i o których była mowa na posiedzeniu Komisji przy okazji omawiania obrony przeciwrakietowej, które potem były przedmiotem publikacji medialnej, to chcę powiedzieć, że jest to trochę związane z problemem, o którym przed chwilą mówiłem, a mianowicie z tym, jak definiujemy obronę przeciwrakietową, jak obronę przeciwlotniczą, a jak obronę powietrzną. Rakiety, o których jest mowa i nad którymi się zastanawiamy, trudno jest nazwać obroną przeciwrakietową. Zaraz powiem na ten temat dwa zdania więcej. Dlatego nie były one przedmiotem prezentacji dla Komisji i podkomisji, ponieważ w sensie merytorycznym tego nie dotyczyły. Są to rakiety powietrze-ziemia. Są one po to, żeby z powietrza razić cele na ziemi, a w żadnej mierze nie są antyrakietami. Jest to kwestia związana z wyposażaniem naszych samolotów F-16 i z tym, że w tym obszarze producenci, czy strona amerykańska dysponuje różnymi rakietami, różnymi możliwościami. W toku dyskusji przy pracach nad planem modernizacji technicznej uznaliśmy, że warto postawić na nowsze rakiety właśnie typu powietrze-ziemia i wystąpić do władz amerykańskich o taką procedurę, ponieważ zakupy broni tego typu wymagają zgody Kongresu Stanów Zjednoczonych. Tutaj nie ma jakichś specjalnych intencji. W tym pakiecie są też

innego typu rakiety zamawiane przez nas wcześniej, czy postulowane przez nas wcześniej rakiety typu powietrze-ziemia, ale o znacznie mniejszym zasięgu. Powiedziałbym, że następuje tu zmiana ilościowa, ale ona nie oznacza jakiegoś zupełnie nowego typu rakiet.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące tego, jaki jest cel tego systemu, to przepraszam, jeśli jakieś zbyt szczegółowe wyjaśnienia nie były dostatecznie precyzyjne dla Komisji. Mówię to o zapisywaniu i sugerowaniu, że będzie to służyło jakiejś części terytorium, czy tylko związkom taktycznym. My pracujemy nad systemem, który ma zapewnić obronę naszego terytorium przed rakietami krótkiego zasięgu. Według kryteriów międzynarodowych są tu pewne różnice. Chodzi o obronę przed rakietami, które mają zasięg do 1 tys. km. Uznajemy, że obrona przed rakietami średniego zasięgu będzie się odbywała w ramach systemu NATO. Chodzi nam o obronę całego naszego terytorium. Oczywiście, przedmiotem rozważań ekspertów jest to, ile będzie modułów i ile rakiet i jak to powinno być zorganizowane w związku z takimi naszymi oczekiwaniami. Uważam, że w tym momencie nikt nie jest w stanie odpowiedzialnie odpowiedzieć na takie pytanie. Swoją drogą, jesteśmy w ciągłej gotowości do tego, aby – jeżeli takie będzie życzenie wysokiej Komisji – przedstawić różne plany techniczne, prosząc pana przewodniczącego i wysoką Komisję o tryb niejawny w takim przypadku, bo to pozwoli nam w sposób znacznie pełniejszy niż w trybie publicznym przedstawić tutaj różne aspekty, które są też przedmiotem pytania pana posła. W tej chwili mogę odpowiadać w sposób dość ograniczony nie dlatego, że nie chciałbym tego panu powiedzieć, ale dlatego, że są pewne klauzule, które obejmują tego rodzaju informacje.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz pan minister Koziej. Potem będzie Biuro Legislacyjne. Potem głosu udzielę panu posłowi. Proszę bardzo.

Szef BBN Stanisław Koziej:

Bardzo dziękuję. Ja chciałem tylko odnieść się dodatkowo do jednej kwestii, to znaczy do problemu obrony powietrznej, a obrony przeciwrakietowej i przeciwlotniczej i sugestii, że wystarczyłby termin „obrona powietrzna". Otóż, obrona powietrzna w dotychczasowym rozumieniu i w takim, w jakim ona jest rozumiana w ustawie, którą nowelizujemy, nie obejmowała obrony przeciwrakietowej. Jest to ustawa z 2001 r., czyli sprzed ponad 10 lat, sprzed 12 lat. Gdybyśmy nie wpisali tu obrony przeciwrakietowej, oznaczałoby to kontynuowanie wydatkowania pieniędzy na tradycyjną obronę powietrzną. Tymczasem intencją inicjatywy pana prezydenta jest zapoczątkowanie budowy nowego jakościowo komponentu obrony powietrznej, którego do tej pory nie było, a mianowicie obrony przeciwrakietowej. Dlatego uznajemy, że w tej nowelizacji konieczny jest zapis o obronie przeciwrakietowej, bo oznacza to rozpoczęcie jakościowo nowej fazy systemu obrony powietrznej, którego elementem stanie się właśnie obrona przeciwrakietowa. Tego elementu do tej pory nie było. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Proszę bardzo, przedstawiciel Biura Legislacyjnego.

Legislator Sławomir Osuch:

Biuro Legislacyjne zauważa, że opinia Biura Analiz Sejmowych w konkluzji jest jednak jednoznaczna: „Projekt ustawy o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w wersji zawartej w sprawozdaniu podkomisji jest niezgodny z prawem Unii Europejskiej.". Projekt jest niezgodny z art. 2 dyrektywy 2009/81/WE, w związku z odpowiednimi artykułami Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w zakresie, w jakim przewiduje generalne stosowanie preferencji krajowych we wszystkich zamówieniach dotyczących środków obrony przeciwrakietowej.

Gwoli przypomnienia powiem, że dyrektywa 2009/81/WE była nie tak dawno przedmiotem prac Sejmu. Był ona implementowana ustawą z dnia 12 października 2012 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych, oraz ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi. Jeśli się nie mylę, ta ustawa jest jeszcze w okresie vacatio legis.

Wydaje się, że kwestie preferencji dla przemysłu krajowego, jeżeli już gdzieś zostały zawarte i zawarte zostały w możliwych ramach, na które pozwala dyrektywa obronna, to zostało to uczynione w ustawie właściwej, czyli w ustawie – Prawo zamówień publicznych. Stąd naszym zdaniem nadal budzi wątpliwości cały fragment poprawki i sprawozdania podkomisji – cytuję: „z uwzględnieniem polskiego przemysłowego potencjału obronnego" – gdyż w ocenie Biura Analiz Sejmowych jest on nadal skażony niezgodnością z prawem Unii Europejskiej.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Co pan proponuje? Czy to odrzucić?

Legislator Sławomir Osuch:

Tak. Biuro Legislacyjne proponuje zrezygnowanie z wyrazów „z uwzględnieniem polskiego przemysłowego potencjału obronnego".

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Pan poseł Zaborowski, a następnie pan poseł Wziątek.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Dziękuję bardzo. Przyjmuję argumenty w sprawie konieczności rozłożenia obrony na przeciwrakietową i przeciwlotniczą. Skoro jest taka potrzeba polityczna, to bardzo proszę. Język polski niewiele ucierpi w tym przypadku. Natomiast pan minister pozwoli, że jednak lekko polemicznie wypowiem się w sprawie transportera. Oczywiście, ja nie znam zapisów dotyczących możliwości eksportu „Rosomaków". Zakładam, że pan minister ma w tej sprawie rację, skoro pan tak sprawę przedstawił. Ja miałem na myśli tylko ten aspekt, że zabezpieczono udział przemysłu krajowego w produkcji transportera. Ja będę panu ministrowi serdecznie gratulował, jeśliby w przypadku przeciwrakiet udało się przynajmniej na takim poziomie zabezpieczyć udział polskiego przemysłu obronnego w realizacji tego projektu. Wtedy publicznie złożę panu ministrowi gratulacje.

Co do klauzuli tajności, to rozumiem, że rakiety opisywane w gazecie nie były przedmiotem klauzuli tajności. Jeżeli w tej sprawie jest problem, to ja też zwracam się do pana przewodniczącego, żeby zwołał posiedzenie Komisji w trybie szczególnym, abyśmy mogli bliżej poznać plany zbrojeniowe resortu. Panie przewodniczący, zwracam się o zwołanie posiedzenia Komisji w trybie poufnym, aby można było bliżej poznać plany zbrojeniowe resortu obrony narodowej.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

To jest inny problem. Proszę, żeby trzymać się tematu, bo jednak w tej chwili mamy problem z tą poprawką.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Ja się trzymam wypowiedzi pana ministra, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Zgoda. Zrobimy tak, tylko jest to trochę inna kwestia.

Czy w tej sprawie? Jest tu ten problem, że Biuro Analiz Sejmowych uważa, że jest to niezgodne z prawem. Jeszcze pan poseł Wziątek. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, chciałem uspokoić pana posła Zaborowskiego. Zaproponowałem, aby w planie pracy był umieszczony temat posiedzenia naszej Komisji, który obejmuje pełną prezentację możliwości modernizacji technicznej w tym roku i planu zakupów.

Natomiast, co do tej jednoznacznej opinii pana mecenasa, to panie mecenasie, konkluzja rzeczywiście wydaje się jednoznaczna, ale podstawą tej konkluzji są fałszywe przesłanki. Są to przesłanki, które nie mają racjonalnego, merytorycznego i praktycznego uzasadnienia. Dlatego nie można się zgodzić tylko i wyłącznie na takie literalne myślenie w zakresie tworzenia prawa, jeżeli w merytorycznym uzasadnieniu Biuro Analiz Sejmowych posługuje się stwierdzeniem, że może to polegać na faworyzowaniu polskich producentów, dostawców lub towarów, bądź nawet na wykluczeniu zagranicznych, w tym

pochodzących z państw Unii Europejskiej. Jest to po prostu fałszywa przesłanka. Polski przemysł obronny – i mówił o tym pan minister – nie ma takiego potencjału, żeby samodzielnie prowadzić tego rodzaju działalność. To oznacza, że my oczekujemy na transfer technologii, na transfer możliwości, na podjęcie zaangażowania jako współpartnera polskich podmiotów gospodarczych, a nie na wykluczanie kogokolwiek.

Może pojawić się ktoś, kto nie będzie partnerem z Unii Europejskiej. Może będą to Amerykanie. Kto to wie? Nie ograniczajmy tego. Stwórzmy tylko i wyłącznie perspektywę współpracy Taki zapis daje tę gwarancję. Dlatego bardzo proszę wysoką Komisję o to, aby uwzględnić także i ten aspekt przy przyjmowaniu projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Trwa dyskusja. Zapisali się jeszcze panowie, pan przewodniczący Kamiński, a następnie pan poseł Bodio. Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Będę bronił tej poprawki i tego sformułowania „z uwzględnieniem polskiego przemysłowego potencjału obronnego". Szanuję opinię Biura Analiz Sejmowych, ale się z nią nie zgadzam. Moim zdaniem, akurat pod tym względem, jest ona kontrowersyjna. Biorąc pod uwagę również to, co powiedział poseł Wziątek, żeby nie powtarzać tego samego powiem, że tę kwestię można zinterpretować zupełnie inaczej. Zwrócę uwagę pań i panów posłów na jedną rzecz. Dlaczego my w ogóle robimy zmianę w ustawie? Dlatego, że pan prezydent wyszedł z taką inicjatywą, chociaż pan minister mógł to zrealizować bez tej ustawy. Mógł normalnie wpisać to w każdy rok budżetowy i realizować to bez tych konkretnych przepisów. Robimy to, aby nadać temu dodatkowy wymiar ustawowy. Tak samo ten przepis o uwzględnieniu polskiego potencjału obronnego dostanie dodatkowo taką nową ustawową formę. To tylko i wyłącznie może nas wzmocnić. Dlatego myślę, że powinniśmy tu osiągnąć konsens i wspólnie takie sformułowanie przyjąć.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu posłowi. Pan poseł Bodio.

Poseł Bartłomiej Bodio (RP):

Ja chciałem zauważyć, że wyrazy „z uwzględnieniem polskiego przemysłowego potencjału obronnego" nie są zapisem ostrym, niczego nie definiują i o niczym nie przesądzają. Oznaczają tylko tyle, że polski potencjał obronny musi być uwzględniony. W domyśle wszyscy wiemy, że zgodnie z obowiązującym prawem. Ostatnio bardzo dużo pracowaliśmy nad dyrektywą nr 81/2007. Dokładnie wszyscy wiemy, że art. 346 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej został zastąpiony właśnie w tej dyrektywie obronnej rozporządzeniem ministra gospodarki. To rozporządzenie ministra gospodarki z lutego 2012 r. bardzo jasno precyzuje, co wolno i czego nie wolno. Wyrazy „z uwzględnieniem polskiego przemysłowego potencjału obronnego" odnoszą się tylko i wyłącznie do tego, na co pozwala dyrektywa, tzw. dyrektywa obronna nr 81/2007. Tutaj niczego nie przesądzamy. Mówimy tylko, żeby ten potencjał był uwzględniony. Jest to zapis, który do niczego nie zmusza, w związku z czym nie może naruszać prawa.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Chciałem coś zaproponować przedstawicielowi Biura oraz Komisji. Oczywiście, najpierw poproszę, żeby w tej sprawie wypowiedział się przedstawiciel Biura Legislacyjnego. Proponuję, żeby po wyrazach „potencjału obronnego" dodać wyrazy „z zachowaniem przepisów Unii Europejskiej". Czy to byłoby satysfakcjonujące dla Biura?

Legislator Sławomir Osuch:

Nie, panie przewodniczący. Takich formułek raczej nie używamy. Z zachowaniem przepisów Unii Europejskiej to tak, jak gdybyśmy napisali, że z zachowaniem przepisów prawa. Wiadomo, że prawa z założenia przestrzegamy. Natomiast jest kwestia, że gdyby było tu odesłanie do konkretnego aktu prawa, to byłoby to, co innego. Natomiast rzecz polega na tym, co wspomniałem w drugiej części swojej wypowiedzi. Tak naprawdę kwestie związane z implementacją dyrektywy obronnej zostały załatwione przez Sejm – jak można kolokwialnie powiedzieć – w ustawie z dnia 12 października 2012 r. To chyba

jest właściwe miejsce – ustawa – Prawo zamówień publicznych. Nawet jak spojrzymy na zwrot „z uwzględnieniem polskiego przemysłowego potencjału obronnego" i wczytamy się w art. 1 ustawy, którą zmieniamy, czyli ustawy o przebudowie i modernizacji, to mamy tak, że ustawa określa kierunki przebudowy i modernizacji technicznej sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz źródła i wydatki na finansowanie sił zbrojnych. Nie ma tu mowy o innych priorytetach, jeżeli chodzi o kwestie związane z tym, co zostało zaproponowane w poprawce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Co w takim razie proponuje pan merytorycznie?

Legislator Sławomir Osuch:

Panie przewodniczący, ja już zaproponowałem rezygnację z fragmentu „z uwzględnieniem polskiego przemysłowego potencjału obronnego".

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proponuje pan wykreślenie tych słów po przecinku „z uwzględnieniem polskiego przemysłowego potencjału obronnego".

Legislator Sławomir Osuch:

Tak.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo. Czy w tej sprawie?

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Nie wiem, czy z formalnego punktu widzenia pan mecenas ma prawo, żeby zgłaszać tego rodzaju poprawkę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Nie, to nie o to chodzi.

Legislator Sławomir Osuch:

To jest tylko sugestia. Panie przewodniczący, ja wiem, że nie mam prawa, żeby zgłaszać poprawki.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Panie pośle, na razie jesteśmy na etapie dyskusji. Oczywiście, przed głosowaniem zrobimy tak, żeby formalnie wszystko było w porządku. Na razie jesteśmy na etapie dyskusji. Zapisali się jeszcze do głosu posłowie. Jeżeli dobrze widziałem, to pan poseł Bodio jeszcze raz prosił o głos. Widziałem pana posła Wojtkiewicza i panią posłankę Butryn. Proszę bardzo, w takiej kolejności. Państwo posłowie Bodio, Wojtkiewicz i Butryn. Proszę bardzo.

Poseł Bartłomiej Bodio (RP):

Bardzo dużo dyskutowaliśmy podczas prac podkomisji o tym dopisku „z uwzględnieniem polskiego przemysłowego potencjału obronnego". Ten zapis ustaliliśmy wspólnie podczas prac. Ma on na celu zmobilizowanie ministra obrony narodowej, aby rozważył wszystkie dopuszczalne prawem możliwości włączenia w realizację tego zadania polskiego potencjału obronnego. Jeśli w toku przygotowywania zamówienia Ministerstwo uzna, że jest to sprzeczne z przepisami unijnymi, udział polskiego potencjału obronnego w zamówieniu będzie wynosił zero, ale my, jako Komisja Obrony Narodowej, będziemy mieli prawo oczekiwać wyjaśnień od ministra obrony narodowej w sprawie uwzględnienia tego zapisu. Ten zapis niczego nie przesądza. Mówi tylko o tym, że należy się zastanowić, czy istnieje jakakolwiek szansa, aby w zamówieniu uwzględnić polski przemysł zbrojeniowy. Nie ma takiej możliwości, żeby tak miękko sformułowany zapis stał w sprzeczności z prawem unijnym.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Pan poseł Wojtkiewicz.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, bardzo cieszy mnie również wypowiedź pana ministra, który widzi ten przemysł obronny, w ogóle przemysł i rozwój nauki, bo to są ogromne pieniądze, które wydajemy na zakupy. Jeżeli tutaj dzisiaj przyjmiemy to, co dedykuje nam tu Biuro Analiz Sejmowych, to po prostu odsłonimy się. To możemy kupić tylko raz i to nawet nie do końca. Potem stracimy wszystko. Cały potencjał, całe zaplecze naukowe. Ja się cieszę, że pan minister patrzy na to w ten sposób. Gdybyśmy patrzyli na to tak, jak proponuje się nam poprzez sztywny przepis, na takiej zasadzie, że otwieramy się, że kupujemy poprzez przetarg, to przy pierwszym przetargu nasz przemysł nie jest w stanie zaoferować czegokolwiek. Może są tam jakieś drobne sprawy. Po prostu te pieniądze głównie, przynajmniej w 80%, mają być zainwestowane tutaj w nasz przemysł i w rozwój nauki. To jest bardzo istotna sprawa.

Panie ministrze, panie przewodniczący, szanowne panie posłanki i panowie posłowie, musimy wszyscy znaleźć tu taką furtkę, albo takie wyjście, czy rozwiązanie, które uniemożliwi kupowanie za czystą gotówkę zabawek zbrojeniowych za granicą, bo to jest droga donikąd. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pani posłanka Butryn.

Poseł Renata Butryn (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Po pierwsze chciałabym się upewnić. Taki zapis wprowadzony przez nas nie ma żadnych konsekwencji, jeśli chodzi o kwestionowanie na poziomie samego zapisu przez Unię Europejską. To po pierwsze. Po drugie, minister obrony i Departament Prawny na pewno wiedzą, jak właściwie te zamówienia formalizować, żeby najzwyczajniej w świecie nie znaleźć się w sądzie arbitrażowym w trakcie ich późniejszej realizacji.

I jedna sugestia, która pojawiała się już chociażby w mojej podkomisji. Warto byłoby się przyjrzeć temu, jak realizują tego typu zamówienia takie państwa jak Niemcy, czy Francja, że ostatecznie preferują swój własny, rodzimy przemysł obronny i nie lądują – powiem kolokwialnie – przed sądem arbitrażowym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś prosi o głos w tej sprawie? Jeżeli nie, to zamykam dyskusję.

W takim razie poddam pod głosowanie poprawkę w wersji zgłoszonej przez posła Suskiego. Oczywiście, odrzucenie tej poprawki oznacza dalszą dyskusję. Jej przyjęcie zamyka te problemy wraz ze wszystkimi konsekwencjami.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

W jakiej wersji jest ta poprawka?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Przed chwilą mówiłem. Proszę słuchać pani pośle. W wersji pana posła Suskiego. To ta wersja, która została rozdana. Panie pośle, jeszcze raz ją przeczytam. Poza tym poprawka była rozdawana na sali w wersji pisemnej. Pan akurat wyszedł, kiedy była rozdawana.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Do ministra Czapli.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

To obojętne, do kogo pan wyszedł, ale pan wyszedł. Nie mam o to pretensji. To bardzo ważne. Jeżeli do ministra Czapli, to pana usprawiedliwia, oczywiście.

Czy w takim razie ja mam czytać tę poprawkę? Nie. Została rozdana i jest to oczywiste. Jeżeli jest to oczywiste, to w takim razie poddaję ją pod głosowanie. Dla porządku dodam, że pod poprawką podpisał się nie tylko poseł Suski, ale także pani posłanka Sławiak, pani posłanka Kamińska i pani posłanka Butryn. Jako pierwszy podpisał się pan

poseł Suski, więc pozwoliłem sobie powiedzieć, że jest to poprawka pana posła Suskiego. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (17) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1)

Ogłaszam wyniki: 17 osób za, nikt nie był przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Proszę państwa, czy w takim razie można poddać pod głosowanie cały projekt ustawy? Czy nie ma pytań w tej kwestii? Projekt jest na tyle jasny, że nie muszę go czytać, czy tak? Tak. Automatycznie oznacza to przyjęcie sprawozdania podkomisji przez Komisję.

Kto jest za przyjęciem sprawozdania podkomisji, czyli za tą ustawą? Proszę o podniesienie ręki. (20) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Ustawa została przyjęta jednogłośnie.

Chciałem zaproponować na sprawozdawcę tej ustawy przewodniczącą podkomisji, która obradowała w tej sprawie, panią posłankę Jadwigę Zakrzewską. Czy są inne kandydatury? Jeżeli nie ma, to czy mogę uznać, że kandydatura została przyjęta przez aklamację? To jest uzgodnione. Pani posłanka się zgadza. Dziękuję bardzo.

W takim razie czy są jeszcze sprawy bieżące i wolne wnioski? Aha, jest jeszcze drugi punkt, plan pracy.

Musimy jeszcze wyznaczyć siedmiodniowy termin Ministerstwu Spraw Zagranicznych na przedstawienie opinii o zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej. To jest termin, który Komisja proponuje Ministerstwu Spraw Zagranicznych. Nie ma nad czym głosować.

W takim razie proszę państwa, projekt planu pracy Komisji został opracowany przez prezydium Komisji na podstawie propozycji zgłoszonych przez posłów i Ministerstwo Obrony Narodowej. Ten projekt został dostarczony posłom drogą elektroniczną. Czy są uwagi do planu pracy, albo ewentualne propozycje zmian? Nie ma zgłoszeń.

Poddaję pod głosowanie plan pracy Komisji na pół roku. Zdaje się, że taki jest tam zakres, na pół roku. Jest to plan pracy na pierwsze półrocze tego roku, który się właśnie zaczął. Kto jest za przyjęciem tego planu pracy? (17) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1)

Za przyjęciem planu było 17 głosów, nikt nie był przeciw, 1 osoba się wstrzymała. Plan pracy został przyjęty.

Otwieram ostatni punkt – sprawy bieżące. Chciałem poinformować, że o godz. 19.00 tym razem w sali nr 118 mamy następne zebranie Komisji. Czy są jeszcze uwagi? Jeżeli nie ma, to dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.